

Katastrofa kolejowa we Włoszech

6 lutego 2020

We włoskiej miejscowości Ospedaletto Lodigiano (w rejonie miasta Lodi) doszło do katastrofy kolejowej. Pociąg dużych prędkości relacji Mediolan-Salerno wykoleił się. Przynajmniej dwie osoby zginęły, a 27 zostały ranne. Na miejscu wciąż pracują strażacy i policjanci.



Wypadek ten miał miejsce w dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych. Dokładny przebieg zdarzeń jeszcze nie jest znany, ale według ostatnich ustaleń miało dojść do odłączenia się lokomotywy pociągu od reszty składu. Wciąż jednak nie wiadomo dlaczego do tego doszło. Lokomotywa pociągu, który jest w stanie osiągnąć prędkość 250 kilometrów na godzinę, uderzyła w wózek transportowy znajdujący się na przeciwnym torze, przejechała jeszcze około 300 metrów i wjechała na budkę kolejową. Jeden z wagonów pociągu wypadł z torów i również się wywrócił, ale reszta składu pozostała nienaruszona.

Według doniesień włoskich mediów w wyniku tych zdarzeń zginęły dwie osoby – byli to maszyniści pociągu. 27 innych osób ucierpiało w różnym stopniu. Angelo Borrelli potwierdził później, że wszyscy poszkodowani zostali przewiezieni do okolicznych szpitali.

Według wstępnych ustaleń pociąg miał wyjechać z Mediolanu o 5:10, a do wypadku miało dojść po przejechaniu około 40 kilometrów. Jak donosi włoska agencja informacyjna Ansa na odcinku torów, gdzie doszło do katastrofy, w ostatnich godzinach miały trwać prace konserwacyjne.

Ruch kolejowy na trasie Mediolan-Bolonia został sparaliżowany. Linia została zamknięta w obu kierunkach, a pociągi zostały

przekierowano na trasę Mediolan-Piacenza, co w wielu przypadkach wydłuży podróż o około godzinę.

Jeszcze dziś rano na miejscu swoje czynności wykonywali zarówno policjanci, jak i strażacy. Przyczyny wypadku są przedmiotem dochodzenia, a na razie miejscu wypadku musi zostać odpowiednio zabezpieczone.

Źródło: PolishExpress.co.uk